



Lekcja z 2 Sam. 22:40-51

Dawidowe dziękczynienie

Złoty tekst:

„Pan jest moją opoką, moją twierdzą i moim wybawicielem” – 2 Sam. 22:2.

Cały ten rozdział jest Dawidowym śpiewaniem, uwielbieniem i wdzięcznością ku Bogu za Jego dobrodziejstwa i opatrnościową ochronę, jakich on doznał od czasu jego pomazania przez proroka Samuela, a niezawodnie także i przedtem. Przy czytaniu tego rozdziału przypomina się jeszcze inne oświadczenie Dawidowe zapisane w Psalmach: „Weselcie się w Panu, sprawiedliwi, bo szczerym przystoi chwalić Pana” (Psalm 33:1). Zaiste wszystkie pisma Dawidowe, a także pisma proroków i apostołów obfitują w żarliwe wyrazy uwielbienia i wdzięczności dla Boga. Pisarze ci nie tylko sami uwielbiają Boga, wyliczając z wdzięcznością i szczerością Jego miłosierdzie, ale także z wielką wymownością i ze świętym entuzjazmem wzywają wszystkich synów ludzkich, jak i wszelkie inne stworzenia, a nawet całą naturę, aby wielbiły i wysławiały święte imię Boże. Wielbiciele wzywani są także, aby do tego koncertu wysławiającego Boga przynieśli też wszystkie instrumenty muzyczne, a w końcu z wdzięcznym uwielbieniem woła: „Błogosławione imię chwały jego na wieki, a niech będzie napełniona chwałą jego cała ziemia. Amen. Amen”. Psalm 33:2-3, 50:1-6, 72:19; 2 Mojż. 15:1-21.

ANALIZA UCZUCIA WDZIĘCZNOŚCI

Gdy zauważymy, że w taki sposób natchnione Pisma wzywają wszystkich ludzi do wyrażenia chwały, uwielbień i wdzięczności Bogu, pobudzeni jesteśmy do zastanowienia się, jaką styczność ma ten duch wdzięczności z charakterem chrześcijanina lub jakiegokolwiek człowieka pobożnego. Dawid mówi, że „szczerym przystoi chwalić Pana”, ale ktoś mógłby zapytać: Czemu? Odpowiadamy: Ponieważ miłująca wdzięczność jest jednym z tych instynktów, jakie Bóg wszczepił w dusze stworzone na Jego wyobrażenie i z tego powodu uczucie to powinno być z troskliwością pielęgnowane. W stworzeniu rozumnym uczucie wdzięczności jest tym elementem, którego zadaniem jest odczuwać Boską dobroć i uczynność i ten właśnie element ludzkiego charakteru umożliwia człowiekowi mieć społeczność i łączność z Bogiem. Gdyby dobroć Boża nie rozbudzała w nas żadnego poczucia wdzięczności i oceny, gdyby takie sentymenty były dla nas w zupełności obce i niemożliwe, to i Bóg nie miałby żadnej przyjemności w

darzeniu nas swoimi dobrodziejstwami i nic nie byłoby w nas takiego co by nam wskazywało Boską miłość, a także co by mogło rozbudzić naszą miłość ku Bogu. A że istniejemy i stworzeni byliśmy za Boską wolą (Obj. 4:11), czyli z Jego upodobania, Bóg obdarzył swoje stworzenia rozumne elementem charakteru, który będąc wrażliwy na Jego dobroć, nawiązuje żywą społeczność z Nim samym, co jest głównym celem ludzkiego istnienia i co jest rozkoszą tak dla stworzenia, jak i dla Stworzyciela (Psalm 16:11; Przyp. 11:20, 15:8).

Widzimy więc, że radosna ocena i duch uwielbienia są ze sobą ściśle spojone w Boskiej ekonomii. Toteż i Dawid spaja te dwa elementy charakteru, gdy mówi: „Weselcie się w Panu, bo szczerym przystoi chwalić Pana” – czyniąc te dwa elementy – weselenie się i chwaleńnię Boga – jakoby jednym. Dla zilustrowania tej zasady weźmy dla przykładu psa i świnię. Ani pies, ani świnia nie oceniają Boskiej dobroci, ponieważ żadne z nich nie było stworzone na umysłowe i moralne wyobrażenie Boże i z tego powodu one nie są w stanie znać Boga ani myśleć o Nim. Człowiek jest najwyższą istotą, jaką one mogą znać w jakimkolwiek znaczeniu i stopniu; a ta ich znajomość jest z dwóch powodów: 1) ponieważ człowiek jest dla nich widzialny i namacalny oraz 2) ponieważ one posiadają pewne władze podobne do tych, jakimi obdarzony jest człowiek, chociaż o wiele mniejsze i działające w bardziej ograniczonej sferze. Pies ma w sobie znaczną miarę instynktu wdzięczności, gdy jest karmiony i głaskany przez swego Pana. Różnymi sposobami stara się okazać mu swoją wdzięczność i przywiązanie: macha ogonem, liże rękę swego pana, łąsi się łebkiem przy jego nogach, patrzy, czym mógłby się jemu przysłużyć itp. Świnia zaś nie okazuje żadnych objawów oceny i wdzięczności. Przyswaja sobie wszystko, co jej pan daje, nie odwzajemniając się nawet wdzięcznym spojrzeniem. Oczy świni są zawsze zwrócone ku ziemi, ryj jej szuka za czymś więcej, a chrząkanie i kwiczenie są jedynymi głosami, jakie z siebie wydaje. Świnia zaś nie ma żadnej przyjemności w towarzystwie człowieka ani też człowiek nie ma żadnej przyjemności w towarzystwie świni i toleruje ją tylko tak długo, aż ona nadaje się na zabicie na pokarm albo do sprzedania. Pomiędzy psem a jego panem zaś nawiązuje się pewnego rodzaju przyjaźń, która gdy jest pielęgnowana daje pewną przyjemność obu i stają się dozgonnymi przyjaciółmi bez względu na pieniężną wartość psa.

WDZIĘCZNOŚĆ SEKRETEM SZCZĘŚCIA

Widzimy więc, że rozwijanie w sobie ducha uwielbienia ku Bogu oraz ducha wdzięczności i miłującej oceny za Jego dobrodziejstwa jest u chrześcijanina sekretem



szczęśliwego życia. Aby duch ten mógł się w nas wzmacniać, potrzeba, abyśmy często przypominali sobie Boskie miłosierdzie i łaski nam okazane i w modlitwach naszych wyznawali, że dobrodziejstwa Jego są przez nas oceniane, a każdy nowy objaw Jego miłości i pieczy nad nami pogłębia naszą wiarę, tak że Jego obecność i łaska jest tym więcej odczuwana, co również powiększa naszą radość i miłość ku niemu. Miłujemy Go, ponieważ On nas pierwszy umiłował, a kiedykolwiek dostrzegamy nowe oznaki Jego miłości, a serca nasze są odpowiednio nastrojone wdzięcznością, odczuwać będziemy coraz większą miłość ku Niemu i tym większa będzie nasza radość w Bogu, przed oblicznością, którego jest zupełność wesela. W tym to głównie celu nasz Pan zachęca nas do częstego udawania się do Boga w modlitwie z prośbą o Jego łaski, gdy mówi:

„Proście, a weźmiecie, aby radość wasza była doskonała” (Jan 16:24).

Możemy zauważyć, że w Izraelu duch uwielbienia ku Bogu był pielęgnowany przez przypomnianie i wyliczanie Boskich dobrodziejstw im okazanych. „Jeślibym zapomniał o tobie – mówi Dawid – niech przylgnie język mój do podniebienia mego” (Psalm 137:6; 2 Mojż. 15:1-21; 5 Mojż. 7:17, 8:2, 15:15, 32:7; 1 Kron. 16:12; Psalm 20:8, 63:4, 8, 77:11-13, 143:5-6).

Podobnie chrześcijanin powinien ustawicznie wspominać dzieła Pańskie, a szczególnie jego własne doświadczenia świadczące o Boskim kierownictwie, opiece i wybawieniu go z sideł onego przeciwnika. Gdy te dobrodziejstwa Boże mamy na pamięci i rozmyślamy o nich, nasza ocena Boga i Jego dobroci wzmacnia się, duch miłości i uwielbienia dla Boga napęłnia serce i w ten sposób możemy zawsze radować się w Panu i dziękować Mu za wszystko. Dusza nasza uczy się pragnąć i tęsknić za Bogiem, rozumieć, że On jest dla niej najbardziej zadowalającą częścią i pożądać coraz więcej Jego pełności. W taki sposób, za przykładem psalmisty, uczuciem serc naszych będzie: „Jako jeleń krzyczy do strumienia wód, tak dusza moja woła do ciebie, o Boże!” (Psalm 42:2).

PODSTAWA PRZYJAŹNI LUDZKIEJ PODOBNA

Ta sama zasada wdzięczności, która rozbudza miłą grzeczność i wzajemność, jest tym, co czyni przyjaźń i społeczność ludzką możliwą i przyjemną. Jeżeli nasz stosunek z pewną osobą i okazana jej grzeczność nie rozbudzi wzajemności i uczucia wdzięczności i dalsze grzeczności spodziewane są jako rzecz zwykła, to w okolicznościach takich nie może być mowy o prawdziwej społeczności i przyjaźni. Prawda, że jako chrześcijanie my nie mamy drugich darzyć grzecznością i uczynnością w tym obliczeniu, albowiem na podobieństwo Ojca Niebieskiego mamy dobrze czynić tak niewdzięcznym, jak i wdzięcznym (Mat. 5:44-48), lecz jeżeli ta dobroć nie rozbudza wzajemności, oceny i wdzięczności, bliższa przyjaźń i społeczność jest niemożliwa.

Co do Dawidowej wdzięczności za zwycięstwa nad nieprzyjaciółmi, spostrzegamy, że nieprzyjacielem ci byli też nieprzyjaciółmi Boga i Jego ludu i Bóg polecił Dawidowi, aby tych nieprzyjaciół pokonał. Walki przez Dawida podejmowane były w sile, jakiej Bóg dostarczał, stąd i odnoszone zwycięstwa Dawid z właściwością przypisywał Bogu, Skale swego Zbawienia. Ponadto, te jego słowa, gdy rozumiane z punktu zapatrywania na przyszłość, są prorocstwem na zwycięstwa Chrystusa Pana, na którego Dawid był typem i któremu Bóg zapewnił zupełne i kompletne zwycięstwo nad nieprzyjaciółmi Jego – a więc nad nieprzyjaciółmi Boga, prawdy i sprawiedliwości. To całe dziękczynienie Dawidowe, gdy obserwowane w tym szerszym zastosowaniu do zwycięstw Chrystusowych, jest wymownym prorocstwem Jego chwalebnych i przyszłych zwycięstw, a także uwielbieniem dla Boga (1 Kor. 15:27-28). Prorocstwo o szerszym państwie, wyrażone w wierszach 44-46 naszej lekcji, może być odpowiednio zrozumiane tylko, gdy jest zastosowane do większego Królestwa Chrystusa Pana, przyszłego króla ziemi.

Nasz złoty tekst jest błogim zapewnieniem stosownym dla wszystkich poświęconych Panu i ma liczne doświadczenia u wszystkich, którzy ufają Bogu, rozmyślają o Jego dobrodziejstwach i z wdzięcznością wychwalają Jego imię święte – „Pan jest moją opoką (na której bezpiecznie mogę budować swoje nadzieje), moją twierdzą (w której zawsze mogę bezpiecznie ukryć się) i moim wybawicielem (w każdym ucisku)”.

Watch Tower
R-231 (1896 r.)
„Straż”